

**Sygn. akt VIII Gz 93/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SSO Barbara Jamiolkowska

SSO Wiesław Łukaszewski

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 13 stycznia 2015 r., sygn. akt VIII GC 1961/13

**postanawia:**

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił pozew (art. 1099 § 1 zd. 2 kpc). W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy art. 2 ust. 1 w związku z art. 5 pkt 1 lit b Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. W ocenie Sądu Rejonowego, tutejszy sąd nie ma jurysdykcji do rozpoznania przedmiotowego sporu z uwagi na fakt, że pozwany ma miejsce zamieszkania w Niemczech, jak również przedmiotowe prace budowlane były przez powoda wykonywane w tym Państwie.

Powód w zażaleniu zaskarżył w/w rozstrzygnięcie w całości, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów stypizowanych w treści art. 199 par. 1 i n. k.p.c, poprzez odrzucenie przedmiotowego pozwu, pomimo braku przesłanek wskazanych w/w przepisie;

2/ naruszenie przepisów stypizowanych w treści art. 27 k.p.c, gdzie Sąd nie uwzględnił ogólnych przepisów dochodzenia roszczeń związanych z właściwością miejscową Sądu, które to przepisy określają wprost, że powództwo wytacza się przed Sądem I instancji, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania.

3/ naruszenie przepisów stypizowanych w treści art. 1099 par. 1 k.p.c. w związku z art. 1104 par. 1 k.p.c, który to przepis stanowi, iż w razie porozumienia stron sądem właściwym miejscowo, jest Sąd jurysdykcji krajowej, co zostało uwzględnione przez strony przy zawieraniu umów o wykonanie usług, a co pominął Sąd I instancji;

4/ naruszenie przepisu stypizowany w treści art. 4 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE L z dnia 20 grudnia 2012 r.) zgodnie z którym osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego poprzez jego niezastosowanie.

5/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwany nie ma miejsca zamieszkania w państwie członkowskim, w którym znajduje się sąd, w którym złożono przeciwko niemu pozew, podczas gdy jak wynika z akt sprawy pozwany w chwili wniesienia pozwu zamieszkiwał w Polsce.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Strony, co oczywiste, zawsze mogą umówić się na poddanie ewentualnego sporu z umowy do rozstrzygnięcia przez uzgodniony przez siebie sąd. W przedmiotowej sprawie brak jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do przyjęcia, że strony zawarły skuteczne ustalenie w sprawie właściwości sądu tzn. ustalenie, które określa to, w którym miejscu lub przed którym sądem można wnosić pozwy w przypadku zaistnienia sporów (wynikłych na tle obowiązującej strony umowy). Strony w umowie użyły jedynie sformułowania, że: „sprawy sporne wynikłe podczas prac załatwiane będą w drodze polubownych ustaleń” oraz, że „ w przypadku nie dojścia do porozumienia w drodze polubownej mają zastosowanie przepisy kc” (k.11 akt). Powyższe zapisy nie stanowią jednak, wbrew zarzutom zażalenia, klauzuli prorogacyjnej, są bowiem zbyt ogólnikowe.

W takim zatem razie, ustalenia właściwego sądu dla rozpoznania przedmiotowego sporu należy, jak słusznie przyjął to Sąd Rejonowy, ustalić w oparciu o regulacje Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (znane jako Rozporządzenie Bruksela I). Wprawdzie, z dniem 10 stycznia 2015 r., na podstawie art. 80 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L.2012.351.1) rozporządzenie 44/2001 utraciło moc, jednakże stosuje się je nadal do orzeczeń wydanych w postępowaniach sądowych wszczętych, dokumentów urzędowych formalnie sporządzonych lub zarejestrowanych oraz do ugód sądowych zatwierdzonych lub zawartych przed dniem 10 stycznia 2015 r., objętych zakresem zastosowania tego rozporządzenia. Przedmiotowy pozew wpłynął w listopadzie 2013 r., nie doszło zatem do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. (które nie ma zastosowania w sprawie) - jak błędnie zarzucił to skarżący.

Z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 wynika generalna zasada, według której osoba mająca miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium Państwa Członkowskiego może być pozywana - z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w Rozporządzeniu - jedynie przed sądy tego Państwa Członkowskiego. Ta zasada jurysdykcyjna miejsca zamieszkania pozwanego znajduje zastosowanie wszędzie tam, gdzie brak jest podstaw do wyznaczenia jurysdykcji w oparciu o inny łącznik. Zgodnie z pkt 11 preambuły Rozporządzenia, powinna być stosowana zawsze, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków, w których ze względu na przedmiot sporu uzasadniony jest inny łącznik (przepisy sekcji 2-7 rozdziału II Rozporządzenia). Stanowi ona zatem element prawa do sądu i ma charakter gwarancyjny.

Każdy z przepisów sekcji 2-7 rozdziału II Rozporządzenia przewidujący wyjątki od zasady jurysdykcji sądów miejsca zamieszkania pozwanego wymaga takiej interpretacji, aby nie podważała tej zasady. Wykładnia tych przepisów, która wymaga poszanowania zasady bezpieczeństwa prawnego - stanowiącej jeden z celów Rozporządzenia - należy do kompetencji sądu krajowego. Zasada ta wymaga między innymi interpretacji szczególnych przepisów jurysdykcyjnych w taki sposób, aby normalnie poinformowany pozwany mógł racjonalnie przewidzieć, przed który sąd, poza sądem państwa jego miejsca zamieszkania, może zostać pozwany (wyrok TS z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie C-103/05 Reisch

Montage, Zb. Orz. 2006, s. I-06827, pkt 24 i 25). Z uwagi na specyfikę przepisów mających charakter wyjątkowy, interpretacja powinna zostać przeprowadzona w sposób ścisły, zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* (por. wyrok TS z dnia 27 października 1998 r. w sprawie C-51/97 *Réunion européenne i in.*, ECR 1998, s. I-6511, pkt 16 oraz z dnia 5 lutego 2004 r. w sprawie C-265/02 *Frahuil*, ECR 2004, s. I-1543, pkt 23; wyrok z dnia 10 czerwca 2004 r. w sprawie C-168/02 *Kronhofer*, Zb. Orz. 2004, s. I-6009, pkt 14 i powołane tam orzecznictwo).

W odniesieniu do umów i roszczeń wynikających z umowy rozporządzenie Bruksela I dopuszcza możliwość pozwania kontrahenta przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane. Przy świadczeniu usług właściwym sądem będzie sąd miejsca w państwie, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone (por. art. 5 pkt 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001). W przedmiotowej sprawie pozwany niewątpliwie zamieszkuje w Niemczech, tu również mieści się siedziba jego firmy (miejscowość K.), którą powód wskazał w pozwie. Przedmiotowe prace budowlane były też niewątpliwie świadczone przez powoda na terenie Niemiec, w miejscowości V.. W sprawie znajduje zatem zastosowanie, jak prawidłowo przyjął to Sąd Rejonowy, przepis art. 2 ust. 1 w związku z art. 5 pkt 1 lit b Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001.

Prawidłowo wreszcie przyjął Sąd I instancji, że pozwany nie wdał się w sprawę w spór. Jakkolwiek pozwany złożył odpowiedź na pozew, to jednak nie uzupełnił jej braków, co skutkowało jej zwrotem. Tymczasem zgodnie z treścią art. 26 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym Państwie Członkowskim, jest pozwany przed sąd innego Państwa Członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów niniejszego rozporządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło w przedmiotowej sprawie w szczególności do naruszenia przepisu art. 1099 kpc, jak chciałby tego skarżący. Powołany przepis określa skutki braku jurysdykcji krajowej sądów polskich dla postępowania jako przesłankę odrzucenia pozwu i nieważności postępowania. Ze skutków określonych w tym przepisie wyprowadza się zarazem wnioski, iż jurysdykcja krajowa stanowi jedną z bezwzględnych przesłanek procesowych. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich), bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c. Brak jurysdykcji krajowej występuje więc wówczas, gdy nie istnieje żaden przepis prawa polskiego, prawa jednolitego lub prawa międzynarodowego, który przyznawałby jurysdykcję sądom polskim, a strony nie zawarły umowy prorogacyjnej lub też zawarcie takiej umowy w danej sprawie jest niedopuszczalne.

Branie przez sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania, w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, rozważania Sądu I instancji wskazujące na to, że miejsce zamieszkania pozwanego znajduje się w Niemczech, jak również, że prace budowlane były świadczone przez powoda na terenie Niemiec, są trafne, a wywody zażalenia powoda uznać należy za bezzasadne. W szczególności powód nie wykazał, aby miejsce wykonania zobowiązania znajdowało się w Polsce, jak również aby pozwany zamieszkiwał w Polsce.

Skoro Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa procesowego, jak również nie dokonał błędnych ustaleń, to w konsekwencji nie można było podzielić także zarzutu pozwanego, iż doszło do naruszenia przepisu art. 4 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L.2012.351.1), które nie miało w sprawie zastosowania z przyczyn podanych na wstępie uzasadnienia.

Z opisanych wyżej względów, w ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie wystąpiła przesłanka braku jurysdykcji krajowej sądów polskich w rozumieniu art. 1099 k.p.c. W związku z tym, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.